

A. SKRINJAR, *Teologija sv. Ivana*, Zagreb 1975, s. 510. Filozofsko-teološki institut, Zagreb, Jordanovac 110.

F. Pr at oprócz teologii św. Pawła kiedyś zamierzał opracować również teologię św. Jana, tę drugą jednak część zamierzeń doprowadził do skutku dopiero jego uczeń, A. Skrinjar, profesor filozoficzno-teologicznego w Zagrzebiu. Jego praca przedstawia się okazale; nie stanowi ona tylko spuścizny po F. Pracie, ale także plon życia jej autora. A.S. od wielu lat umieszczał różne artykuły z teologii św. Jana przede wszystkim w *Verbum Domini*, a obecnie biorąc je za podstawę pełnego opracowania, poruszone tam tematy rozszerzył i unowocześnił.

A.S. zajął się tylko czwartą Ewangelią i listami św. Jana; Apokalipsa św. Jana ma całkowicie inną teologię, słusznie więc jej omówienie zostało odłożone do innej okazji. Na początku jego pracy znajdujemy wprowadzenie w teologię biblijną, jej zadania, metodę. Sama teologia układem przypomina podręcznik dogmatyki, mówi bowiem kolejno o Bogu, Chrystusie, Duchu Świętym, życiu wiecznym, sakramentach i eschatologii, a na końcu w formie dodatku o mariologii. To pierwsze wrażenie jednak ginie przy wejściu w treść dzieła.

Pierwszy rozdział zajmuje się dwoma Janowymi definicjami Boga: Bóg jest miłością, Bóg jest światłem; trzecia, że Bóg jest duchem, zagubiła się w określeniach i przymiotach, które wprawdzie nie mają mniejszego znaczenia, ale nie są wyłączną własnością Jana. Za Orygenesem i niektórymi autorami dowodzi, że w określeniu „Bóg jest duchem” mówi się o istocie ponadludzkiej, która ludzi zdolnymi czyni do osiągania nadprzyrodzoności. Choć A.S. uważa, że czwarta Ewangelia jest chrystologiczna, to jednak Chrystusowi poświęca (łącznie z ekskursem porównującym Jezusa z Nauczycielem sprawiedliwości z Qumran) tylko str. 101—166, a więc mniej niż niektórym innym tematom. Z tytułów Jezusa interesuje go synostwo Boże łącznie z problemem Jego mesjańskiego charakteru, tytuł Kyrios (Pan), głównie jednak tytuł Syn człowieczy; po nim rozważa posłannictwo Jezusa i Jego zadania: tego, który przyniósł objawienie i odkupiciela. Pneumatologia u A.S. koncentruje się na określeniach: Paraklet, Namaszczenie i Nasienie Boże, oraz na funkcjach Ducha Świętego. Rozdział mający tytuł „żywot wieczny” nie obejmuje eschatologii, której problematyka (eschatologia aktualna i przyszła) została omówiona oddzielnie. Tutaj natomiast umieszczone zostało wszystko, co się wiąże z duchowym życiem wierzących w Chrystusa, a więc obok wiary z: miłością, dziecięctwem Bożym, zjednoczeniem z Chrystusem i z Bogiem; oraz z grzechem. W rozdziale o sakramentach A.S. mówiąc o chrzcie dużo miejsca poświęca autentyczności J 3, 5, przede wszystkim zajmuje się Eucharystią (J 6; 19, 25—27; 1 J 5, 6—8); tym tekstem jednak nie przypisuje wyraźnego sakramentalnego, a raczej ogólne soteriologiczne znaczenie; w całej czwartej Ewangelii widzi wiele kościelno-sakramentalnych elementów. W mariologii uważa, że J 1, 13 nie może być dowodem na dziewicze narodzenie się Jezusa, gdyż to znaczenie jest zbyt słabo udokumentowane. Postaci Matki na weselu

w Kanie i pod krzyżem, a także w Apokalipsie 12 przyznaje symboliczne znaczenie; widzi duchowe macierzyństwo Najśw. Marii Panny. Do całości A. S., poza umieszczoną po każdym rozdziale bibliografią szczegółową dodał streszczenie w języku niemieckim oraz indeksy: tekstów biblijnych, imienny i rzeczowy.

Najbardziej charakterystyczną cechą dzieła A. S. jest szerokość horyzontów. Kto jest zorientowany ile pisze się o św. Janie, stwierdzi, że A. S. potrafił wybrać najważniejsze opracowania, na nich się oprzeć i je cytować. Choć przy tym opuścił np. problem źródeł czwartej Ewangelii, to jednak przede wszystkim pozbył się sam i uchronił czytelnika przed ogromnym balastem, z którym nie każdy może sobie dać radę. Na podstawie jego ujęcia jednak czytelnik odnosi wrażenie, że Janowa teologia, znana i uznana, stanowi jakiś odcień doktryny tych, którzy uwierzyli w Jezusa Chrystusa i Jego nauczanie próbowali wprowadzać w życie nie zrywając kontaktów ze współczesnymi religijno-filozoficznymi prądami. Tymczasem właśnie około czwartej Ewangelii rozgorzała obecnie bardzo ostra polemika, a w niej nie odosobniona jest opinia posądzająca Jana o sekciarstwo; jego dzieło podobno do kanonu ksiąg świętych dostało się tylko przez czyjąś pomyłkę, choć dzięki Bożej Opatrzności. W Janowej teologii faktycznie nie ma prawie twierdzenia, około którego nie byłoby szeregu uzasadnionych wątpliwości, a zaledwie niektóre z nich są na drodze do rozwiązania inne zaś czekają na dalsze i głębsze badania, na wyklarowanie się opinii.

Przed wszystkim jednak mówiąc o horyzontach mam na uwadze środowisko czwartej Ewangelii. A. S. w niektórych miejscach mniej, w innych więcej zagłębiając się w treść wypowiedzi natchnionych tekstów, położył nacisk na stosunek nie tylko całej czwartej Ewangelii, ale także prawie każdej omawianej idei, do współczesnych, filozoficzno-religijnych judejskich i hellenistycznych prądów umysłowych, przede wszystkim do Starego Testamentu i judaizmu, do systemów gnostyckich, mandeizmu, hermetyzmu, literatury rabinistycznej i apokryficznej, do Qumran i aleksandryjskiego środowiska reprezentowanego przez Filona; w jakimś rozdziale patrystyka wybitnie wyraźnie dochodzi do głosu. Takie opracowanie poza latami studiów wymagało dobrego metodycznego ustawienia, żeby nie dać się przeciągnąć na pozycje tych, którzy widzą swoje zadanie w obronie starych, przyjętych w Kościele twierdzeń. A. S. uniknął apologetyki, w całości zatem trzeba mu powinszować sukcesu.

Chorwacki język, którym A. S. pisał teologię św. Jana nie ułatwia jej czytania, dla nas jednak nie jest to przeszkodą; możemy z niej korzystać prawie bez słownika.

Lublin

Ks. FELIKS GRYGLEWICZ